



22.11.2021

Rok nawozowy bez precedensu

Ostatnie półrocze na krajowym rynku nawozowym dla producentów, firm handlowych oraz rolników to okres bez precedensu w dotychczasowej historii rynku zaopatrzenia Agro. Wysokie poziomy oraz rekordowa zmienność cen głównych surowców do produkcji nawozów tj. gazu ziemnego, fosforytów, soli potasowej, wykreowały do tej pory nie spotykany, lawinowy wzrost kosztów produkcji i w konsekwencji poziom cen sprzedaży nawozów.

Początek IV kw. bieżącego roku to lekka stabilizacja cen gazu, niestety na bardzo wysokim poziomie - ok. 90 EUR/MWh (w analogicznym okresie 2020 r. cena gazu wynosiła ok. 14 EUR/MWh). Ta sytuacja częściowo ustabilizowała rynek, pozwalając Grupie Azoty na wydłużenie czasu obowiązywania ofert handlowych do miesiąca. W odpowiedzi na sygnały rynkowe o braku dostępności wybranych formuł nawozowych na rynku krajowym, Grupa Azoty ograniczyła realizację transakcji eksportowych nawozów, dla zabezpieczenia dostępności nawozów dla polskich rolników. Działania te, w połączeniu z pełnym zaangażowaniem w optymalizację warunków handlowych autoryzowanych dystrybutorów, spowodowały również ustabilizowanie cen sprzedaży nawozów z oferty Grupy Azoty.

CO DALEJ Z RYNKIEM NAWOZÓW?

Najbliższe tygodnie w ocenie Grupy Azoty, będą decydujące dla właściwego przebiegu wiosennych prac polowych wśród krajowych producentów rolnych. Ich decyzje zakupowe dotyczące zabezpieczenia wymaganego poziomu ilościowego środków do produkcji, szczególnie nawozów, będą miały bezpośredni wpływ na uzyskaną efektywność prowadzonych gospodarstw produkcyjnych w nowym sezonie. W aktualnym okresie kluczowym elementem decydującym o prawidłowej ocenie sytuacji przy realizacji zakupów nawozów przez rolników jest pogłębiona analiza bilansu krajowego rynku nawozów.

Grupa Azoty pomimo bardzo trudnej sytuacji kosztowej, utrzymywała ciągłość produkcji na swoich instalacjach w odróżnieniu do konkurencji zagranicznej, która w większości fabryk nawozowych w Europie wstrzymała produkcję lub znacząco ją ograniczyła. Autoryzowana sieć dystrybucji nawozów Grupy Azoty posiada w swoich punktach handlowych pełną ofertę nawozową, wypełniając oczekiwania krajowych klientów. Jednocześnie na polskim rynku obserwowany jest znacząco ograniczony dostęp do nawozów konkurencji importowej, która w pierwszej kolejności nadrabia zaległości w zaopatrzeniu najbliższych rynków, skupiając się na zabezpieczeniu rodzimych producentów rolnych. Nadal utrzymujące się znacznie wyższe ceny nawozów na rynkach europejskich będą w dalszym ciągu wpływały na ograniczenie dostaw w nadchodzących miesiącach na ich rynki eksportowe m.in. do Polski.

CZY NAWOZÓW MOŻE ZABRAKNAĆ?

Wpływ na sytuację zaopatrzenia w nawozy ma również okres, w którym aktualnie się znajdujemy. Nadchodząca zima, najprawdopodobniej przyczyni się do dalszych wzrostów cen głównych surowców energetycznych takich jak gaz, energia elektryczna, węgiel czy paliwa co będzie się wiązać ze zwiększeniem popytu na te surowce przez gospodarstwa domowe i przemysł. Efektem takiej sytuacji mogą być kolejne wzrosty cen produktów finalnych, w tym nawozów.

Między innymi dlatego też Grupa Azoty od wielu lat, niezmiennie przekonuje rolników do realizacji zaopatrzenia w kluczowe środki do produkcji jakimi są nawozy w kilku transzach rocznych, co zapewnia wzrost bezpieczeństwa funkcjonowania gospodarstwa poprzez możliwość uśrednienia cen zakupów oraz sukcesywne gromadzenie potrzebnych ilości nawozów dla zabezpieczenia ciągłości i efektywności własnej produkcji.

Analizujemy w trybie ciągłym poziom zaopatrzenia gospodarstw rolnych w środki do produkcji m.in. nawozy i obserwujemy, że aktualnie znaczna część krajowych gospodarstw nie ma zabezpieczenia na pierwszą, wiosenną dawkę nawozową - mówi Piotr Zarosiński Dyrektor Departamentu Korporacyjnego Handlu Segmentu Agro Grupy Azoty.

Biorąc pod uwagę okres, w którym się znajdujemy oraz prawdopodobne scenariusze dotyczące dalszych ograniczeń w dostępności nawozów m.in. wskutek:

- decyzji Rosji o redukcji ilości nawozów przeznaczonych na eksport w okresie od 01.12.2021 r. do 31.05.2022 r.,
- bardzo dużego zainteresowania rynków eksportowych nawozami z Polski z uwagi na niższą cenę krajowych nawozów na tle nawozów zagranicznych (presja eksportowa),
- utrzymującego się wyłączenia lub redukcji poziomów produkcji w wielu europejskich wytwórniach nawozów (w przypadku uruchomienia produkcji brak możliwości nadrobienia niewyprodukowanych ilości nawozów podczas postojów instalacji produkcyjnych w Europie – produkcja dla zapewnienia potrzeb rodzimych rynków),
- niestabilnej sytuacji na rynkach surowcowych.

Grupa Azoty rekomenduje, aby nie zwlekać z zaopatrzeniem w nawozy.

*W obecnej rzeczywistości każdy rolnik działa jak sprawny manager, poprzedzając decyzje produkcyjne szczegółową analizą. Obszar gospodarstwa traktuje jak własną firmę produkcyjno-handlową dla której priorytetami są bezpieczeństwo i efektywność funkcjonowania. W stabilnie prowadzonej działalności **nie powinno być miejsca na spekulacje**. Aktualnie ten element stanowi niestety znaczny udział w procesach zaopatrzenia w środki do produkcji w części gospodarstwach rolnych w Polsce. Będzie to niestety najprawdopodobniej miało negatywny wpływ na osiągnięte wyniki produkcji w 2022 roku i dalsze funkcjonowanie w przyszłości. W aktualnej sytuacji przesuwanie zakupów nawozów na okres tuż przed ich aplikacją, to ryzykowna decyzja, której bardzo możliwymi efektami mogą być problemy zaopatrzeniowe w okresie wiosennym – kontynuuje Piotr Zarosiński.*

BRAK SZYBKIEJ DECYZJI TO ZŁA DECYZJA

Bieżąca ocena sytuacji rynkowej powinna skłaniać do niezwłocznego zaplanowania i realizacji zaopatrzenia w nawozy pod wiosenną aplikację. Mogące wystąpić zagrożenia są w większości już dzisiaj zdefiniowane, jednak dodatkowo należy przypomnieć o braku możliwości zapewnienia pełnej dostępności nawozów w krótkim okresie z uwagi np. na ograniczenia transportowe, magazynowe, finansowe które mogą wystąpić przy pozostawieniu procesów zakupowych na ostatnią chwilę. Nie można również zapominać o ewentualnej, wcześniejszej możliwości zastosowania nawozów azotowych z uwagi na niekorzystne warunki atmosferyczne co miało już miejsce na wiosnę 2019 r., kiedy to wyrażono zgodę na wcześniejszą, przyspieszoną o 2 tygodnie aplikację nawozów azotowych.

Wierzmy, że rolnicy głęboko rozważą wszystkie wspomniane kwestie i racjonalnie podejść do zabezpieczenia niezbędnych ilości środków do produkcji w swoich gospodarstwach. Mamy nadzieję, że okres wiosennej aplikacji nawozów będzie dla rolników czasem intensywnej i efektywnej pracy w gospodarstwach, zgodnie z obowiązującym planem działań agrotechnicznych czego wszystkim producentom rolnym życzy Grupa Azoty.